

wtorek, 27.05.2025

Wspomnienie św. Pawła VI

Był pierwszym papieżem, który podróżował samolotem.

Giovanni Battista Montini urodził się w Concesio (Brescia). Wychowywał się w duchu katolickiego zaangażowania oraz przywiązania do nauki Kościoła i papieża. Po święceniach kapłańskich przyjętych 29 maja 1920 r. został wezwany do Rzymu. Pracował w służbie Stolicy Apostolskiej, m.in. w charakterze sekretarza w polskiej nuncjaturze latem 1923 r. Pod koniec tego roku rozpoczął misję w watykańskim Sekretariacie Stanu, gdzie przepracował 30 lat; doszedł do stanowiska substytuta w 1937 r. i prosekretarza stanu w 1952. Był oddany sprawie uniwersyteckiej Akcji Katolickiej. W latach 1955-63 pełnił urząd arcybiskupa Mediolanu. Wybrany na następcę św. Piotra po śmierci Jana XXIII – w trakcie Soboru Watykańskiego II, 21 czerwca 1963 r. – kontynuował dzieło soboru.

Był pierwszym biskupem Rzymu, który odwiedził w 1965 r. nowojorską siedzibę ONZ. Wielką nowością pontyfikatu Pawła VI były jego pielgrzymki. W latach 1964-70 odbył dziewięć podróży do prawie dwudziestu państw. Do grona jego bliskich współpracowników należał kard. Karol Wojtyła. Paweł VI chciał przybyć na 1000-lecie chrztu Polski, ale władze komunistyczne nie wyraziły zgody na podróż apostolską papieża. Napisał wiele ważnych dokumentów, w tym encyklikę *Humanae vitae*, która przysporzyła mu wielu cierpień.

Wspomnienie bratanicy

Święty Paweł VI był człowiekiem refleksyjnym, ale też ciągle żartował – takim zapamiętała go jego bratanica Chiara Montini. Wspomnieniami o stryju-papieżu podzieliła się w programie włoskiej telewizji Rai Uno „A sua immagine”.

Kiedy Chiara się urodziła jej stryj, Giovanni Battista Montini, był arcybiskupem Mediolanu. Jednak nie szczędził uwagi swoim bliskim. – W sierpniu spędzaliśmy razem 10 dni. Bardzo lubił spacerować i prowadzenie maluchów za rękę, pełniąc rolę przewodnika. Był dla nas bardzo dostępny. Budował dla nas domki z kart, dawał nam w prezencie najprzedziwniejsze rzeczy: którego roku pojechaliliśmy do pałacu arcybiskupiego w Mediolanie i wróciliśmy do domu z białą owieczką – opowiadała Montini. A kiedy został papieżem, wszyscy w rodzinie zrozumieli, że „wujek już nie był wujkiem: stał się ojcem ludzkości”.

Sprzeciwiła się krążącemu we Włoszech powiedzeniu: „Paolo sesto Papa mesto” (Paweł szósty Papież smutny). – Był człowiekiem refleksyjnym, interesowały go [nasze] przyjaźnie, szkoła. Ciągłe rzucał żarty, które były naprawdę przeżabawne – ujawniła jego bratanica.

Wyznał, że „choć go już tu nie ma”, staje się dla niej „coraz bardziej obecny”. Powierza mu siebie, prosząc, by dał jej „szczyptę swojej wiary”.

Paweł VI był papieżem od 21 czerwca 1963 do 6 sierpnia 1978 roku. Beatyfikował go (w 2014 roku) i kanonizował (w 2018 roku) papież Franciszek.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artykul/68707/Bratanica-sw-Pawla-VI-choc->

[byl?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop](https://www.niedziela.pl/artykul/68707/Bratanica-sw-Pawla-VI-choc-byl?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop)

https://www.niedziela.pl/artukul/165302/nd/Papiez-soboru?utm_source=niezbednikKatolika&utm_medium=PanelDzienDesktop&utm_campaign=PanelDzienDesktop